

Agnieszka Chrzanowska, R

Na lewej nodze - sumienia -
Za wiele miał brzemienia.
Na prawej nodze - wiary -
Zbyt małe miał ciężary.
Prawą nogą podskakiwał,
Lewą prawie nie używał.
Lewa noga mu ciążyła,
Prawa nazbyt lekka była.
Całkiem przebrał miarę winy,
Bo popełniał zdrożne czyny.
I zmęczony był i chory;
Nocą go męczyły zmory.
Nie jak czyści i odważni -
Był bez szans na równoważni.
Ciągłe spadał, bo się wahał.
Był nie pewny i miał stracha.
Mówił: w końcu się odmienię,
Lecz leserem był i leniem.
Nawet ustać nie dał rady.
I nie wygrał Olimpiady.